

MANUSCRIPTA
INSTITUTI OSSOLINIANI

I. 690

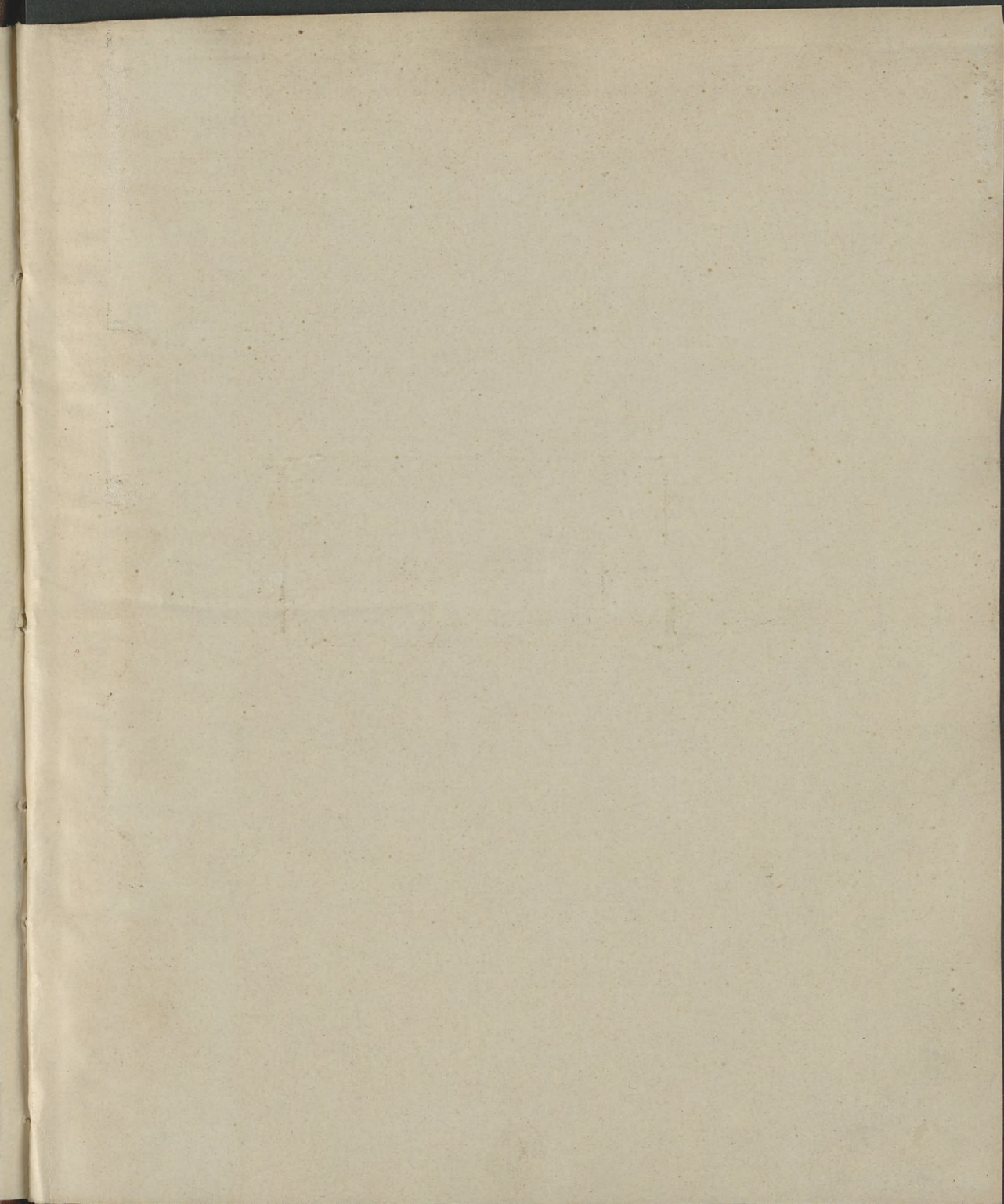
690

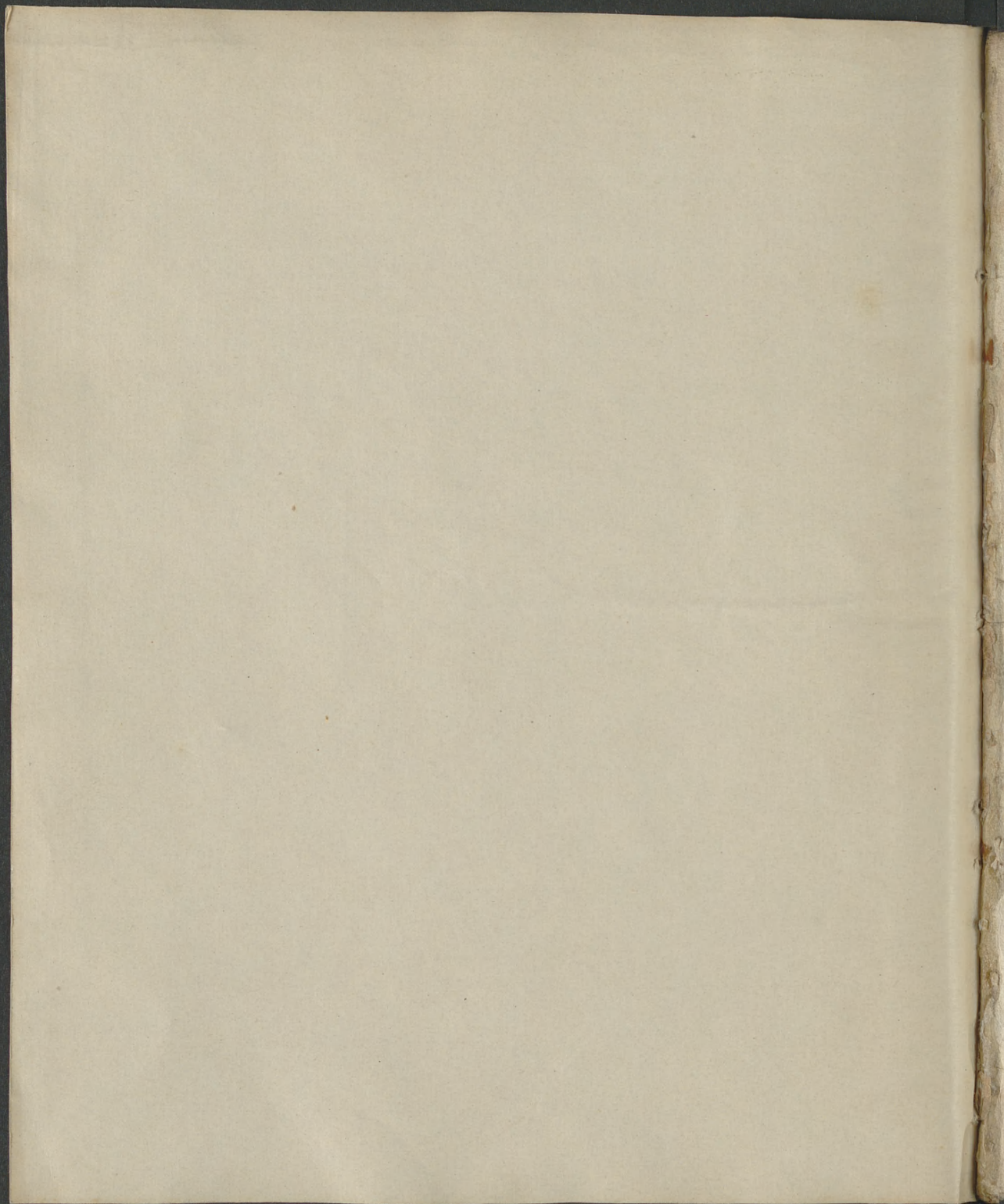
N^o Inw. 690.

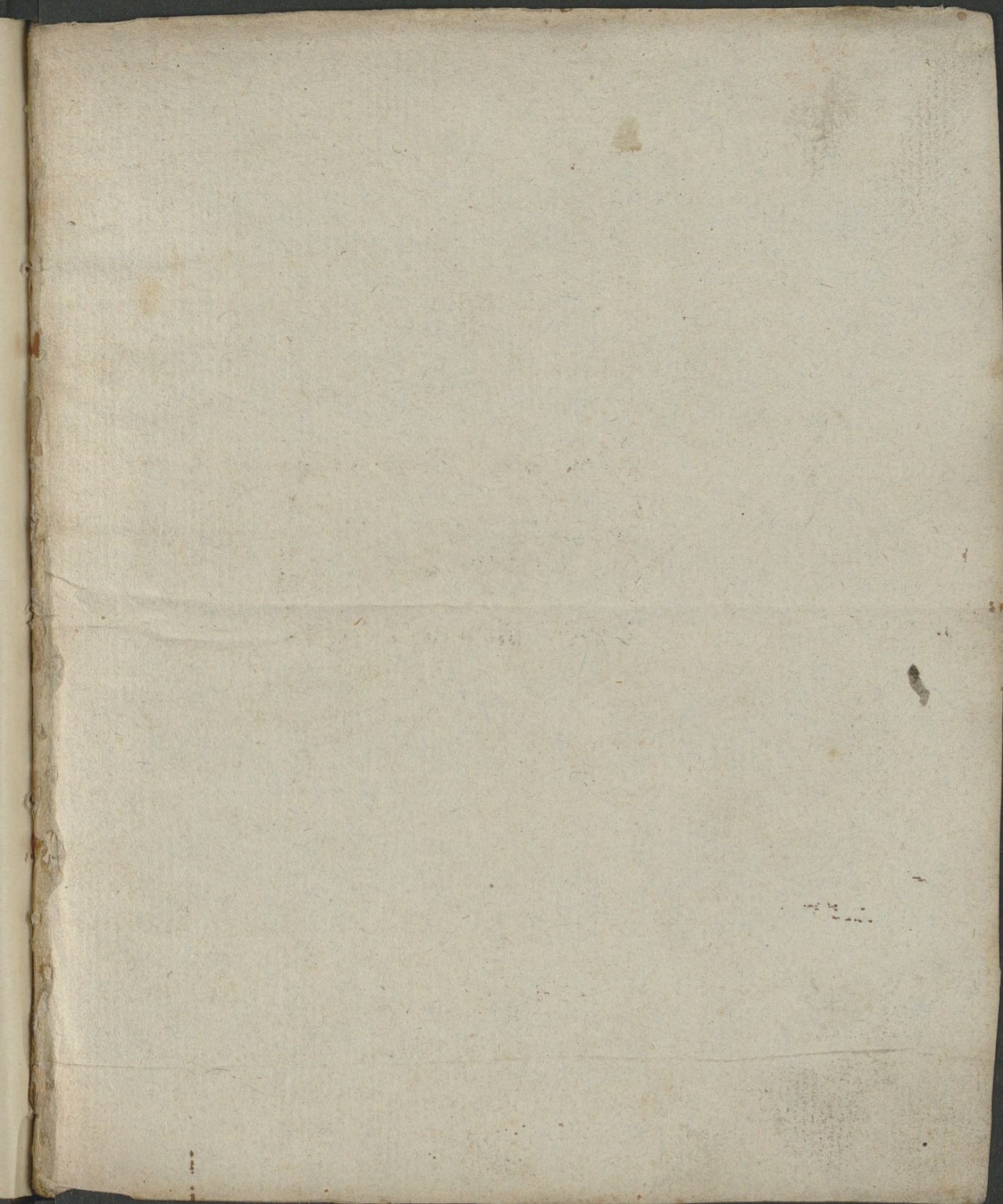
LXXXVIII.

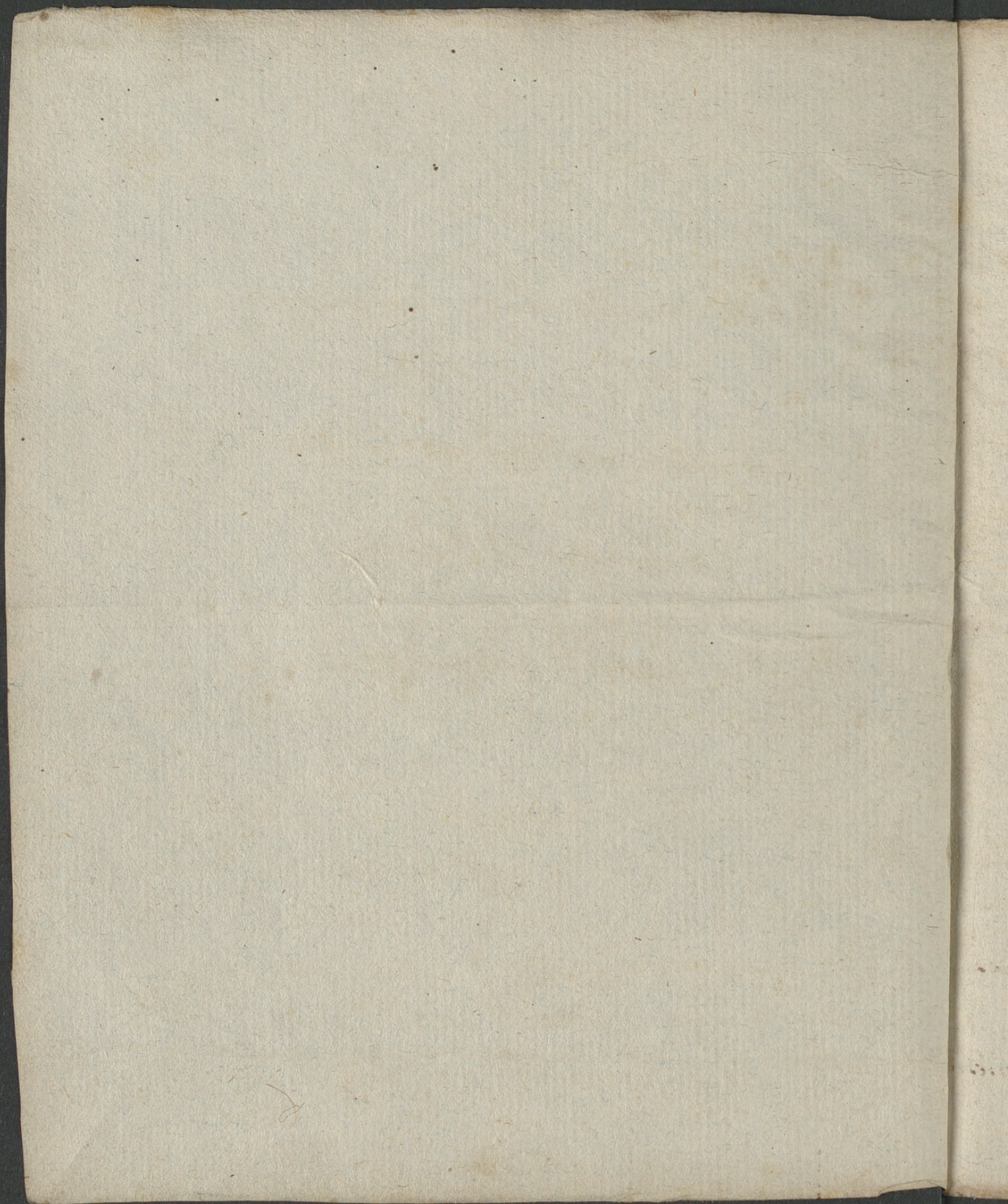
reçu

KUROPATNICKI
Kastelan Betzki.









1
L. 690

Wiensz na komedyy odpisujcy
ktorey tyt ul.

Zbytek w Niedostatku.

20 Lutego 1778 mezo.

naprawy przytany.



690

Memor

Si vis esse Censor prius te crimine purga

----- Chcesz dać przykłady

----- sam bądź bez wady

1

Takśżas okropna zaradnia ślepotą
któremu wolano podstępstwo dogadła;
Cudła śras śmierci słabiej y tniecnośta
Co drugim człowiek w przypadku zaradła,
Szych utemności przywar niepolnawa
Sam nieśachowa innym dać prawa.

2.

Ten błąd to własna siebie niepoznanie
Chociaż go snocą odabiałśż volum;
Nie dać wiary si światła przygarbie
Cudłych wad, wprost w własnych przywar tłum.
Chcesz świecić swoim bez skały promieniem:
Kto jest bez grzechu stwó przed sobą kamieniem

Kto chce do źródła wgląd się dobrać ziemi
 W próbną klatkę zejść się wstąpił w wodzie
 Przejrzył, y lawstwą strażeni drowem
 Zetrana, ludzom stąży tu wygodnie;
 Trzeba wśród głazów stukać i łotey żyły
 Drogich kamieni alysi odkryły.

4

Takim sposobem gdy nas samych ślepi
 Do utonności śklenności przyrodzona;
 Ciesi, cenie, cności dajemy śląlepi
 By przywar ślątych odkryta zastona;
 A pod nią wcale nad ludzi gatunek
 Ojczy nam samym y cności staurnek.

5

Czyli jest taki co wstąpił głęboko
 W samego siebie snute janych wody
 Wystawia światu na publiczne oko?
 Stwierdzaiąc poradę własnymi przykłady;
 Ie co by pragnął aly w janych Izubit
 Tego śnieczymt lub i serca śniełubit.

Wieść ze Zwierciadła pełne skal nieczyste;
 Klarowne źródło porażone w solie;
 Ukrywa iak są rzeckę odrywiste
 I wsparciowej one wystawia podole:
 Serce skłonięte Gyragninicy w Ostrowieku
 Ślicza poprawy dla Ludzi y wieku.

Darcimny Lawod choć się snuł wspaniała
 Sta suych najsłabszych prawdach Zasada;
 Wsiłność oney y koryści Lamata
 Kiedy zapędem własnym nieagradła,
 Leć się bezpieczna rotumie w przesądzie
 Siebie y drugich w własnym gubi płacie.

Leć coż nie robi odwaga w ślepcie!
 Ciego podchobstwo własne niedożale!
 Ilyt nasz unosi do Łasoty Cnocie,
 Łacheca by jey palono Ostarze;
 Leć ten co one mnyj strachy chwali:
 Stokera się do sniej smilencia niepali.

3

Wszystym gdzie chce smiec Cnotliwych przygląda
Wśród Cudzych przywar iasnego odkrycia;
I daie si smiec cel własnego pokytku:
Ichsiły ze Strokiem Cnotliwego Lzicia
Lecz poprzednikiem albo nastladowce
Temi co chodzi smielzyna i manowca.

Wielu co drugim chce przecierac ocku
Reke podawaie by strzezi upadku;
Samych pocelna utomnie pamroczu
Asi si inoga znalosc wrod przyssadku,
Niekadzy prawde snowiaey weselo
Wolny by utamie niezawstydzit czoło.

Pragnac aly swiat zostawat szerszym
Ludzi popraraa ich gloszac przywaru;
Trzeba samemu utnac si cnotliwym
Niekpodlug wlamney lecz powsteczney wiary;
Aciak i swiadczenia to ludzkie w chodzie sprawy
Konnie każdemu znac si do poprany.

Blis ten co ludzi wystawia igrzyskiem
 Slicznę trych i światem su oberwca;
 Ciesto i ładrosi le jeli widzi i listnem
 Ciei swey, przychodzi do większego szaleńcia;
 Ich powodzenia godziwym sposobem
 Cnoty y stany zarad sędzi grobem.

13

Ciesto ukrywa ładze niegodziwa
 Do której smu stan sub sam wiek przeszkodzi
 Co namstepnie sta przyjaźni cnotliwa
 Już su innym dla niego niegodzi;
 Jse za tę świata najmilszą przyjaźni
 Wolnym zachowaw przyjaźni przedwziętą

14

Ciesto nadgradła smarność swemu
 W próżnie: wynioście wdawsty su lawdy,
 Kto wydatkowi nagania cudem
 Jscisse jego rachtwie rozchody;
 Szelag stracony w proporcey swoi
 Idacie su odąd ze go niespokoj.

Często swe chytrosi upodlona Ldobi
 Ktorey na trucie uzywaj przyialni,
 Co słowko, kart. smiech. wielkim grzechem robi;
 W niewinnychy rzeczach swaweta boialni;
 Choc ktora kartem co powie do wiary
 Choc aby sobie dotrzymany parę —
 16

Często dla leny y dobrych i smey dniatek
 Odcety wstulach, na ich ser ospaty;
 Bieda swoy nadgrada i innych dniaci snatek
 Szydca, choc by rad swoiat ozernit casy;
 Le iakby serca dla onych niemieli
 Choc ktora i niemi cnoty swoje dzieli.
 17

Często ow chwalcza co smial dom na składy
 Swiata dostatkow, chowa chlubny swone;
 Biorze przystepywać za zlytne parady
 Saktaria ulciwa za wytrypne strosie,
 Skłaca sie sprzeżka lapięty u nogi
 Trzewik za zlytek y lawiele drogi —

Oresto Obnowca Istotniejszych rzekty
 Co drugim i Krzywda dokucza bez względu
 Jai swey przymiot; Co gorliwie przetrzy
 Lely cudlego niepodstrzegau bledu
 Smiech go i Zapietey Ile stajtki Obruska
 Lub i storonego Krzywca Kapelussa.

Oresto Co i Swerni nieumiat Jasiady
 Sod stich coxat wieksze cierpi wstrety
 Krzye sijn i Swerni pod cudterni wady
 Ofuiera Skolki co moze Zapietey;
 I nie tak Catorci Jnych go wlotoci boli
 Jak iedney i cudlych bospieckierstwo roli.

Oresto Haborzni' co by rad fundusze
 Odzyskat traktaw kiedy go potrzeba
 Pracyiska, w ten czas wotamnie woly Duze
 By proct Jarnege niepragrety krieba;
 Na prawo Koficota dhatoci Jnych strzeze
 A Jam sijn do ich wstoczenia bierze.

Skaco w dalekie zachodnie ruczynki
 I ferni co dnie są do czoły wodłarni!
 Miesą ich lepsze rad trafie gatunki
 Miesnaia strocy wraz rad soba i strami;
 Wieksze ich tylko i lichwalone serce
 Wśród swych rad, prostych smieciu za ostlerce.

22

Przypadki, sudańskie chytre okrystone,
 Sprawy niewinne wystawione gmachem,
 Biorą upadków swoich za zastone
 Ledy swe sławe snajczy podstrachem;
 W polocie tylko gdy franczyścielem
 Wzmogłi, nie innym wwoodłasiu celem.

23

Szech by się tylko rładzi polorem
 Sta w łarni Miesnaia doytredily walem:
 Innych abryu ktorym i kina kolorem
 Sami jstotwym se iegu obralem;
 Oryli się bawiac spraw sudańskich wolami
 Sami ufryci Orych akhorami.

Protra to protra za-prawde smozota!
 Darcinna ludzi uctyc jznych praca!
 Dobrego urzqd clysi Apostota
 Wtasmym przykladem kto drugich nawraca,
 A smata korysc y smatym zaszczytem,
 Pod Zmyslna Cnota zostat smppokrytem.

Przybiera rad to mily postat szpiega.
 Co cudle sprawy podciera kryjomie
 O los Kaldego troshliwie labiega,
 Chce wiedziec cosu w kady sm dzieie domie,
 A na swey losci lub rozumu wsparcie
 O bledach ludzi ile smowi otwarcie

I laka laska swey Cnoty przepadnie
 Kto drugich mily ostriega bezdosc:
 Jasn blednie umie y upadae smudnie
 I smie rad ludzi w przypadkach smieozie,
 Ma laska Cnota y umyut otwarty
 Publicznie i cudlych spraw wystrajae larty.

Przerwie się jego chytrosci Lastona,
 Zapadła siódka co sta innych stawi!
 Odwaga jego będzie Lawstydona,
 Śmiechu o sobie każdego trawarwi
 Wstref, Gaiarni w poi, Le podtry ich śniary
 Wśród prawdy samej śnił tu śniada wiary.

28

Polot, podchlebitwo, ani czas trieretrie.
 Tychi plam co komu Iczarney sadat duszy,
 Stanie się ludziom wstanie za powietrze
 Co ich spokójność wewnętrzna poruzy,
 I chiac od-dalszej Gydł Iataty cali
 Każdy się I trwoga od niego oddali.

29

Dojtry Zapewne leśt w Ołonie spólnomy
 Swoy dyk Obnowca chytry yberwyledry,
 Kiedy się Iznaydzie ralem opuszcłonym
 Wlgardę y śmiechem dyje I ludmi bledny
 A gdzie I Oclyma twarł obrucie I dole
 Każdy go palcem Obnowca wykole.

Kto mnie jest w starcie Sudi do poprawy
 Ze w ich ciemnościach niedwici przytady,
 Niechayły Sudi nie pozostawit Sprawy
 Bez podniecienia iakie smiaq wady;
 Nigdy tak wielkie nie są, ich rodzaje
 Jak chytry ieryk Orętkow. udanie.

31

Niechayły pomniat tra Szwie Szanki
 Własney poprawy smiatły Stawy Sita.
 Największey w życiu daly dowod Sitaki.
 Polnając: iak jest własna Cnota Smia.
 a wielka Krzywda szkodlic Cnocie Sznych
 Wochydy Suknia przytraic Siewinnych.

32

Mało jest takich pamiesca o Cnocie,
 Radlic: Gy w wszystkich zachauywasz Smiare;
 Przestrzegaj ze to o los, idzie o Cie
 O smiech, O utrat, idzie y Okare -
 Tak uctec Szteba pomnieci doskonale
 Wszyjemy Sudi nie nikt nie jest bez ale
 Zbytnicka



7

